

Odpowiedzialny za redakcję
Edward Michalek w Poznaniu.
Administracja i eksped.: Plac Wilhelmowski No. 8.
Biuro redakcji: s. Marcina No. 62.
Dziennik Poznański
wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i dni
poświętych.
Cena ogłoszeń (inzeracji):
za pierwszą linię 1 gr. 6 fen. — Reklamy od
wiersza drobnego 3 gr. (incl. tłumaczenia).
Listy
do redakcji, administracji i ekspedycji winny być
frankowane.

DZIENNIK POZNANSKI

Przedpłata kwartalna
wynosi w Poznaniu 2 tal. 15 gr., w monarchii pruskiej 3 tal. 1 gr. 3 fen., w Austrii 6 guldenów, w Niemczech 2 tal. 21 gr. 3 fen., we Francji 18 fr., w Anglii 4 tal. 15 gr., w Szwajcarii 5 tal. 15 gr., w Danii 4 tal. 2 gr., we Włoszech 28 fr., w Rzymie 30 fr., w Szwajcarii 15 fr., w Belgii 18 fr., w Turcji 28 fr., w Ameryce 8 dol.
Przedpłata i ogłoszenia
przyjmują się w ekspedycji; przedpłata przyjmują w monarchii pruskiej oraz w państwach do związku państwa niemieckiego-austriackiego, należących do państwa niemieckiego, w innych krajach zaś tylko na żądanie, za których pośrednictwem (zobacz niżej) można także przesyłać ogłoszenia do eksped. Dzien. Pozn.
Reklama
nadawane redakcji nie zwracają się i będą niszczone.

AGENCJE DZIENNIKA POZNANSKIEGO:
We Wrocławiu: Jenke & Saringhausen, Junkernstrasse 12. — W Krakowie: Józef Czech, księgarz i Administracja Dziennika Kraj. — W Lwowie: F. H. Richter księgarz. — W Paryżu przyjmują przedpłatę Librarie du Luxembourg, Rue de Touraine N. 6
i pułkownik Raczkowski, Rue du Faubourg Poissonnière 33. — W Londynie: księgarnia B. Bender, 8 Little Newport Street, Leices'er Square W. C. — **Agencje do przyjmowania ogłoszeń:** Na całą Francję pp. Havas, Lafitte, Bulli & Co. p. Place de la Bourse No. 8. — W Hamburgu, Frankfurtu n. M., Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Baryle Hansenstein & Vogler. — W Berlinie: Rudolf Mosse, Gr. Friedrichstrasse 60, A. Reteneyer, H. Albrecht, Taubenstrasse 84. — W Bremie: E. & H. K. — W Lipsku: Eugeniusz Fort, Sachse & Comp. — W Frankfurtu n. M. Dawbe & Comp. — W Wrocławiu: Friebe & Ring. — W Baku: S. Bajtowski, w Bydgoszczy: Tomasz Sniegocki, w Gnieźnie: A. Wierzbicki, w Inowrocławiu: A. Kryszewski, w K...
Soboda, w Krotosynie: Ludwik Ciemierski, w Obornikach: P. W. Rakowski, w Ostrowie: J. Friebe & Ring, w Pleszewie: L. Zboralski, w Smolgu: T. Radkiewicz.

POZNAŃ, 13 listopada.

Przesilenie w Austrii dotąd nieukończyło się. Hrabia Andrassy zamianowany już wprawdzie został ministrem spraw zagranicznych, inne wszelkie ministerstwa ukonstytuowane jeszcze nie zostały. Według wiadomości, jaka nas dziś dochodzi, prezydencją ministerstwa węgierskiego obejmie Lonyay. Za nominacją tą przeważali wszyscy ministrowie węgierscy na radzie ministerjalnej, jaka się w Peszcie, dokąd powrócił hr. Andrassy i na której prezydował, zebrała. Hrabia Andrassy oświadczył, że podziela tę opinię i w tym też sensie cesarzowi przedstawienie uczynił, które uzyskało najwyższe zatwierdzenie. W takim więc stanie rzeczy nieuległa wątpliwości, iż hr. Lonyay, obejmie spadek po hr. Andrassy. Co zaś do następcy po nim w ministerstwie wspólnym, to dzienniki wiedeńskie wymieniają Holzgethana, tymczasowego ministra skarbu i pana Koppena, wicemarszałka rady państwa. Co do ministerstwa Przelitawii, to takowe dotąd pozostaje w zawieszaniu. Jak wiadomo, bar. Kellersperg podjął się utworzenia nowego przedlitawskiego gabinetu i, jak dzienniki wiedeńskie zapewniają, złożył już cesarzowi program, wedle którego zamierza prowadzić rząd w Przedlitawii. W chwili wszelkie złozenia programu nastąpił spadek hr. Beusta; tym nowym wypadkiem baron Kellersperg zaskoczony, widząc, że zmiana w ministerstwie wspólnym jest zmianą nie tylko osobą ale całego położenia rzeczy w monarchii, wyjechał miał sobie cesarza tydzień czasu do namysłu. Jeżeli więc wiadomość ta sprawdzi się, dopiero za tydzień można będzie wiedzieć, czy bar. Kellersperg podejmie się stanowczo utworzenia nowego gabinetu lub też od misji tej uchyli. Jakim więc na przyszłość będzie kierunek polityki austriackiej tak co do spraw wewnętrznych jak i zewnętrznych, niepodobna dziś, dopóki przesilenie jeszcze trwa, nie stanowczo powiedzieć. Ze wszystkiego jest pewnym, że obecnie punkt ciężkości przeniesiono został z Wiednia do Pesztu i że ustąpienie hr. Beusta jest porażką dla Niemców. Tak też oceniają, wena położenie dzienniki centralistyczne i uważają przesilenie hr. Andrassy za upokorzenie dla Niemców, jakże, że obecnie cały ster rządów aż do otoczenia wstępuje się w rękach węgierskich. Zład też centralistów z żalem żegnają hr. Beusta, a rozmaite miano niemieckie w dowód uznania jego zasług nadają mu obywatelstwo honorowe. Dla ukojenia żalu, jak również niepokojących pogłosek co do charakteru zaszłych zmian, półrządowe dzienniki wiedeńskie zapewniają, że zmiany te nie mają żadnego głębszego znaczenia, są tylko zmianą w nie systemat, i że hr. Andrassy, będzie się k najściślej trzymał polityki hr. Beusta, co ten e stwierdził, w mowie mianiej do stowarzyszenia dziennikarzy „Concordia“, jakie w sobotę przyjmował, a któremu oświadczył, że ponieważ następcą jego będzie się trzymał tej samej polityki, jaką się on kierował, okoliczność więc ta daje mu możność pozostania nadal w służbie rządowej. I rzeczywiście ma on otrzymać ambasadę w Londynie, za następcę zaś Prokescha w Konstantynopolu wymieniają barona Brauna. Taki jest faktyczny stan rzeczy w Austrii; poprzestajemy na streszczeniu takowego, p wstrzymując się od wszelkich sądów — takowe bowiem w obec trwającego jeszcze przesilenia, które nie wiadomo jak się ukończy, byłyby tylko przypuszczeniami, którym fakta dnia napewno zaprzeczyłyby mogły. W każdym razie na dziś tylko zaznaczamy, że mimo zapewnień dzienników półrządowych i wynurzeń hr. Beusta, zmiany lecznie dokonywające się w Austrii, nie są zmianami — ale głębiej sięgają. W polityce zagranicznej są powiadają więc stanowczego działania — w sprawach zaś wewnętrznych, jeśli się nie mylimy, łanią dotychczasową przewagę niemieckiego żywiołu.

Z Gaulois dowiadujemy się, że hr. Armin przyjechał p. Thiersowi odwołanie wszystkich wojsk niemieckich z Francji, jeśli ta odstąpi od stypulacji zawartych co do Luksemburga, na zasadzie których nie wolno nam trzymać załogi w tymże Księstwie. Wiadomość ta e zdaje się nam być prawdopodobną — gdyby się okazała prawdziwą, miałyby ważną, niezmiernie doniosłą; rasy bowiem, wprowadziliśmy tam załogę, snadniejby przyszło do nabycia tego księstwa od króla holenderskiego, co, jak wiadomo, na rzecz Francji zamierzał domać już dawniej cesarz Napoleon.

Posel francuski przy stolicy papieskiej hr. Hrcourt przybył do Rzymu i miał natychmiast w Papieża audiencję.

W Atenach nowe ministerstwo już ukonstytuowane stało.

Wiadomości urzędowe.

Npau raczył dotychczasowego proboszcza i inspektora ks. Jansa w Eberscheid mianować kanonikiem przy katedrze w Akwisgranie.

Korespondencje Dziennika Pozn.

Lwów, 9 listopada.
(Sprostowanie.)

(*) Ile razy kto nie przez złą wolę, lecz przez po-
błąd choć w najlepszej wierze wprowadza w błąd dru-
go, pierwszym jest jego obowiązkiem, po dowiedze-

niu się prawdy, błąd sprostować. Zasada ta jeżeli w stosunkach prywatnych, osobistych jest konieczną — tém sumienniejszą przestępną, być powinna w rzeczach publicznych. Trzymając się więc nie tej zasady, pospieszam sprostować błąd, który popełniłem w mojej z dnia 4 listopada korespondencji o „Konkursie na posadę budowniczego miasta.“ Pisałem tam, że ów 14 kandydat nie zrobił żadnego podania, lecz tylko „listem prywatnym dał wiedzieć jednemu z członków rady miejskiej, iż jeżeli go też rada na urząd zaprosi, to on przyjmie.“ Sprostowanie moje zatem odnosi się tylko co do tego faktu. Kandydat ów zaniósł rzeczywiście podanie, lecz dowodów nie załączył; w podaniu tém przedstawił warunki, i od zgodzenia się na nie rady miejskiej uczynił zależnym przyjęcie posady. Kandydat ten nie składając dowodów nie dopełnił tém samem warunków konkursu, a wydział rady miejskiej wywołując go do złożenia dowodów i modyfikacji podanych warunków przesądza sprawę i faworyzuje wyrażnie jednego z uszczerbkiem innych kandydatów. — Co do innych okoliczności w tej sprawie przemennie podanych, nie do sprostowania nie mam.

Petersburg, 8 listopada.
(Obecny stan kościoła katolickiego w Rosji. — Uгода z Rzymem. — Oczekiwana amnestya. — Przygotowania do wojny. — Pomnik Katarzyny II. — Oczekiwania komu y. — Mikles yn. —

(G.) Przypominając sobie zapewne, że pisałem w jednym z listów o p. Osininie, profesorze tutejszej akademii duchownej prawosławnej, który uczestniczył w kongresie staro-katolików w Monachium. Pan Osinin powrócił ze swęj wycieczki i ma wkrótce złożyć w synodzie sprawozdanie szczegółowe o rezultacie kongresu i jego doniosłości we względzie projektowanych reform w kościele katolickim w Rosji. Już samo wyślanie p. Osinina na zjazd do Monachium dowodzi pewnego rodzaju solidarności zawiązanej tu klikki, propagującej tę reformę, z przewodzcami staro-katolików. Wiadomo, że tajemne knowania nad rozszerzeniem propagandy w celu przeobrażenia katolickiego kościoła istnieją tu oddawna. Głównym kierownikiem tej klikki jak już wspominaliśmy, jest Makaryj, arcybiskup litewski, następca Siemiaszki; działa podług jego myśli Siewers, dyrektor departamentu zagranicznych wyznań, a wykonawcą ich knowań, ksiądz Dominikan Stacewicz, rektor akademii duchownej katolickiej, zakonnik ozdobiony dwoma gwiazdami orderowemi. Stacewicz jest najstarszym członkiem kolegium, biskup zaś Staniewski, stary niedołęga, obłożnie chory, słucha tylko Stacewicza i swojego rufnego ks. Ottona Proniewskiego, kanonika żmudzkiego, a assessora w kolegium z diecezji żmudzkiej. Proniewski całe życie na dwóch stołkach siedział, a który radby i na trzech siedział, jeśli by to dla niego było korzystnem, chociażby ten trzeci reprezentował żydowskie wyznanie. Inni członkowie kolegium albo stary i chwiejny, jak prałat Moszczyński, albo sprzedający z wyjątkiem chyba prałata Kozłowskiego, assessora z diecezji wileńskiej, biegłego teologa, ale człowieka słabiej głowy, bez pojęć wyższych o poświęceniu, bez charakteru i energii. Assessorowie zaś z diecezji Królestwa Polskiego przybyli wbrew wyrażnemu zakazowi Ojca św., a nawet niektórzy i wbrew woli swoich biskupów, jak np. assesor z diecezji augustowskiej czyli właściwie sejneńskiej, którego mianowanie cofniętem zostało przez św. biskupa hr. Lubieńskiego. — nie mają żadnego głosu w naradach, bo nie tylko że spraw, ale i języka rosyjskiego zgoła nieposiadają, a więc nie mogą w niczem przeszkadzać zamiarom i działalności ks. Stacewicza, człowieka rozumnego, niezłomnej woli i wcale niedbającego ani o opinię publiczną, ani też pomnego na wolę Rzymu. Można też nawet wymagać od członków kolegium dzisiejszego, ażeby stawiali jakibądź opór, skoro sobie przypomni, że dla miłego grosza, wygodnych mieszkań w gmachu kolegium, przy próżniactwie życia, (bo też nie można nazwać pracą dwugodzinną czynność w tygodniu, kiedy się zbierają w kolegium i podpisują to, co im wskaze sekretarz) zajmują posady, do których kościół wcale ich nieupoważnił. Wiedzą bowiem, że Ojciec św. rzucił klątwę na biskupa Stacewicza i całe kolegium a więc i na nich. Taka jest opinia o nich tutejszych dobrych katolików, bo przecież gdyby choć ks. Kozłowski rzetelnie pojmował obowiązki kapłana katolickiego, zapewneby wołał Sybir, niż być narządem Siewersa i stać się jawnie nieposłusznym Stolicy Apostolskiej. Dodajmy do tego, że prokuratorem kolegium jest Niemiec, sekretarzem Moskal, a dziwić się nie będziecie, że ksiądz Stacewicz stał się dziś wszechwładnym rządcą kościoła katolickiego w Polsce, na Litwie i Rusi. Administratorami diecezji na Litwie i Rusi, oprócz jednego biskupa żmudzkiego, zacnego księdza Wolonczewskiego, wszyscy są mianowani przez rząd i nieuznani przez Stolicę Apostolską. Ma się rozumieć, że tacy administratorowie oporu stawiać nie będą. Ma też rząd takich służalców, jak np. Senczykowski, przed dwoma laty uwolniony z więzienia, w którym siedział za kryminalne przestępstwo, a dziś jako dziekan borysowski musi się wysługiwać, bo sprawa jest tylko w zawieszaniu i od woli rządu zależy wznowić ją, a wtedy Senczykowski poszedłby do katorgi. Tymczasem ostatni za swoje gorliwe usługi przedko może awansować na administratora diecezji i już z tego tytułu jest postrachem dla innych administratorów. Mają i kilku innych, chętnie wykonywających wolę i zamiary Stacewicza, jak np. prałaci rządowi Niemieksza i Tupalski. Ci ostatni za miły grosz, za krzyżyk, radziby połączyć się nie tylko ze staro-katolickim, ale nawet staro-hebrajskim kościołem. Oto jest smutny, ale prawdziwy stan kościoła u nas. Gdyby nie lud, który twardo stoi przy religii — to témbardziej byłby opłakany stan

naszego kościoła. Oto już dwa lata upływa od nastania ukazu carskiego względem wprowadzenia języka rosyjskiego do kościoła, a jednak dotąd nie tylko w Wilnie, ale w Kownie, Grodnie, nawet w Mohylowie nie słyszano jeszcze w kościołach kazania lub śpiewu w języku rosyjskim, oprócz jednych tylko modlitewek za cara. Jedynie ks. Senczykowski, z pistoletami i szablą pładując po kościołach byłej diecezji mińskiej, zniwala miejscowych księży do wprowadzania tych nowostek lub sam je rozpoczyna.

Rozeszła się tu i inna pogłoska, jakoby przyszedł do porozumienia w Rzymie i że nawet zesłani biskupi powrócić mają. Trudno temu wiary, chyba by na seryo przedko na wojnę zanosić się miało, bo w takim razie potrzebnem jest obalanie mieszkających gubernii zachodnich łaskami i dobrodziejstwami. Mówią tu nawet o amnestyi w daleko szerszym niż dotąd rozmiarach. Jakoby wymagali jej Thiers i Bismarck. Śmieszne jest zestawienie tych dwóch nazwisk a jednak tak mówią. Thiers, rzecz prosta, chciałby się pozbędzie emigrantów polskich. Bismarck zaś widzi w emigrantach potężną siłę stowarzyszenia międzynarodowego. (?) Bądź co bądź, ale mówią jako o rzeczy pewnej, że Francja i Prusy życzą sobie, ażeby nasi emigranci wrócili przedko do kraju.

Co do wojny staramy się zawsze unikać podawania niepewnych wieści, lub ulicznych gawęd. Wszakże pomimo niepodobna, że obecny stan tu jest nienormalny, a wszystko zdaje się zapowiadać bliską i straszną wojnę. Uzbrojenie armii trwa zawsze; wojska, które obozowały pod Warszawą w czasie rewii cesarskiej, nie rozeszły się w zupełności na zimowe leże, jak to dawniej bywało, ale pozostały w samej Warszawie lub jej okolicach; znaczne siły zajmują pozycje strategiczne z Galicji; nienawisć ku Niemcom wzrasta się coraz więcej, a radość z powodu ostatnich wypadków czeskich niezmierna. Na Nowy Rok Rosja będzie miała przeszło 820,000 karabinów systemat Krupa i kilka dziesiąt tysięcy nowych gwintówek; rosyjskie fabryki broni już są tak u zadane, szczególnie w Tule i Izwie, że dostarczają wybornej broni, najzupełniej zastosowanej do dzisiejszych wynalazków. Niedawno asygnowano 1,280,000 rubli na wyrabianie rewolwerów systemat Smitha i Wettara. Dla rozmaitych ulepszeń i reparacji w marynarce ma być osobno asygnowane 3 miliony rubli.

Niejednego przerażają te straszne sumy, a dziś kiedy się dowiadzano, że pomnik wznoszony Katarzynie II przed Aleksandryjskim teatrem ma kosztować 400 tysięcy rubli, sarkanie powstało powszechne. Wyższa 400 tysięcy rubli dla uczczenia carowej panów i faworytów, a uciemięźdźcyki ludu uważają tu za bezsens. Ludzie rozsądni i bezstronni nie uznają nawet zasługi zagrabięcia Polski, bo mówią, kwestya polska tyle już krwi i upokorzeń moralnych w obec Europy kosztuje Rosyję. Nieuwzględniając więc za przesadę, jeżeli wam pojdzie, że liczba niezdawalonych rośnie, że dużo jest ludzi, którzy z niecierpliwością wyglądają chwili, kiedyż nareszcie komuna zakwitnie w tym Babilonie? — że niedaleki ten czas, to pewna; że najstraszniejszy wybuch socjalistyczny — n hilistyczny — jedyny może rozstrzygnąć kwestyę absolutnego carystu, to też pewna.

Pomnik dla Katarzyny odstąpiony będzie właśnie w czasie, kiedy Prusacy obchodzą rocznicę stoletnią rozbioru Polski. A więc i ze strony Rosji jest to pod pewnym względem demonstracya. Pomnik ten kolosalnych rozmiarów buduje p. Mikieszyn, ten sam, który wznosi pomnik i Chmielnickiemu w Kijowie, jak zapewne wiece, wyobrażający hetmana kozaków trapiącego szlachę, księdza i żyda!

Jutro resztę dopowiem.

Wiedeń, 9 listopada.
(Przyczyny upadku hr. Hohenwart. — Przyczyny upadku hrabiego Beusta.)

W Tyle rzeczy nowych się pojawiło, i tyle kwestyi politycznych się spłótło w Austrii, że do ich streszczenia wypada trzymać się chronologicznego porządku: Najprzód upadło ministerium Hohenwartu ugodowem zwane. Przyczyny upadku H... szukali jedni w absolutnym przewrocie zapatrywającym sfer dworskich na położenie polityczne, drudzy w opozycji rozgłażonej austro-niemieckich centralistów.

Ani jedno, ani drugie nieprawdziwe.

Akcyą ugodową rozpoczęta z Czechami szła podług planu przyjętego przez rząd i Czechów. Reskrypt pierwszy podpisywany przez monarchę był utwierdzeniem polityki kompromisowej ze strony najwyżej.

Dopiero kiedy sejm czeski na reskrypt, uznający prawa korony czeskiej, odpowiedział adresem od tronu, wszczęły się zawikłania.

Adres sam jako taki nie przedstawiał momentów do kolizji, ale „allegata“ doń załączone zaraz u góry sprowadziły chwiejność i niepokój.

Były tam pod nazwą „fundamental-Artikel“ ustawy zasadnicze wyrobione w sejmie „pragmatycznym“, które miały być „konstytucyą“ dla wszystkich krajów austriackich nie tylko dla samych Czech.

Otóż tam wielki nacisk położony na „stanowisko państwowe“ Czech; dano mu wyraz konkretny ustanowieniem, że gdyby miały być zmienione punkta niektóre powyższych „ustaw prawidłowych“, potrzebną do tego jest ilość 2/3 głosów w delegacji złożonej z posłów wszystkich krajów — a mimo to jeszcze konfirmacya przez sejm czeski.

Potem żądano, żeby sejm czeski ratyfikował ugodę węgierską z roku 1867 jako nowy państwowy czynnik i nadal miał głos prawem unormowany pak-

towania z Węgrami a nie jak dotąd przez medium wspólnego parlamentu.

Rzecz ustanowienia „kwoty finansowej“ na potrzeby państwowe i tym sposobem emancypowania się od finansowych kłopotów państwa, także się nie podobala. Zresztą uznano całe założenie ustroju nowego za nieodpowiednie stanowisku monarchii i interesom dynastji.

Cesarz powołał do rady i ministrów państwowych i ministra-prezydenta hr. Andrasego; — już przed tém uwidatniła się reakcyja w kołach dworskich przeciw takim pretensjom Czechów. Przywołani do rady dygnitarze powyżsi potępiłi jednomyślnie czeskie tak zwane Fundamental Artikel hr. Andrassy z węgierskiego stanowiska tamci z państwowego. Pierwszy trzymał się faktu, że pakt austro-węgierski, prawomocnie utwierdzony, nie potrzebuje konfirmacyi nowych czynników. Jak przyszedł do skutku ustawy wspólno-ugodowe, tak tylko i na tej drodze mogą być zmienione, to jest przez reprezentacye legalne i wszystkich krajów węgierskich i nie-węgierskich zbiorowe i przez sankcyę wspólnego monarchy.

Postanowiono tedy nie wspominać nie w nowym reskrypcie (jako odpowiedzi na adres czeski) o t. z. „Fundamental-Artikel“.

Ale tu pok zala się, że p. Hohenwart uległ wpływowi czeskim i im przyrzekł, że reskrypt cesarski wspomni o „Fundamental-Artikel“ i nawet umieścił zapewnienie monarchy, że ten „projekt konstytucyj“ będzie wniesiony do rady państwa, jako przedłożenie rządu (Regierungs-Vorlage). Różnica była więc zasadnicza. Postawił pan Hohenwart alternatywę: albo reskrypt po jego myśli i wedle zobowiązania się vis à vis Czechom; albo dymisyja. Cesarz dał dymisyję, chociaż z żalem, jak pociągają. Po jego upadku kłopot nowy powstał: Jaką politykę nadal wypada prowadzić?

Dotychczas programu nie ma, chociaż znaleziono następcę w byłym namiestniku Czech, baronie Kellersperg...

Jest to człowiek prawy; jako namiestnik w kraju, zamieszkałym przez dwie narodowości, umiał sobie zjednać i Czechów i Niemców przez sumiennosc w administracji i przez niepartycjonalność w rzeczach pewnych. Ale tu na stanowisku wyższem, w czasach takiego rozprężenia, trudno mu będzie zadowolnić spreczne tendencye politycznych partji.

Byłby może już i wyrobił program, któręby otrzymał zatwierdzenie korony i przybrał sobie współpracowników, gdyby nie nastąpiła nowa kryzys w górnych sferach.

Minister spraw zagranicznych i kanclerz państwa hr. Beust raptem otrzymał dymisyję.

Dopiero za kilka dni się dowiemy, jaki program nowego prezydenta ministrów K... i jakich przybierze sobie kolegów.

Pewnem jest, że następcą Beusta będzie hr. Andrassy w ministerium spraw zagranicznych.

Namiestnictwo zostanie zwinięte.

Co do przyczyn, które spowodowały upadek Beusta, zwycięży hr. Hohenwarta, nie znajdziemy ich w żadnym piśmie niemieckim.

Stawiają one premisę: że on tylko swą zdolnością, dyplomatyczną potrafił uchronić Austryję od zawiłkai (których mimochodem mówiąc nie było), prowadził zagraniczną politykę świetnie, przyjaźń z Niemcami utwierdził etc., a wyprowadzając konkluzyę: albo że wpływy reakcyjne, albo inny kierunek polityki zagranicznej przemogły.

Otóż wszystko skombinowane może sprytnie..... w każdym razie tendencyjnie, — ale nie prawdziwie.

Upadek jego ma pośredni związek tylko z upadkiem ministerium Hohenwarta, a żadnego najmniejszego nie ma związku z polityką wyższą lub niższą wewnętrzną.

Pośredni związek taki:

Wiadomo było, że od czasu rządów liberalów niemieckich: Giskry, Herbsta etc., kanclerz robił grube finansowe interesy, podejrzane, ile się zdaje... a nawet nieczyste..... Jeden z członków upadłego ministerium Hohenwarta, któren na swęj posadzie mógł być uzbierać różne dowody autentyczne, kompromitujące hr. Beusta w taki sposób, że w otoczeniu monarchy pierwszy doradca korony takiego gatunku cierpiącym być nie może, przedłożył takowe naj. panu ku końcowi przesilenia.

Oprócz tego spostrzeżono, zbliżając fakta jeden do drugich z poprzednich czasów, że p. Beust dawał rady koronie dopiero wtedy, kiedy pójście za tą radą szkodziło jej... na uroku majestatu. — Do spełnienia formalności użyto dyrektora gabinetu cesarskiego, któren p. Beustowi przyniósł cesarską decyzyę.

NIEMCY.

* Berlin, 12 listopada. Parlament zajmował się na posiedzeniu z dnia 11 listopada nasamprzód interpelacyą posła Richtera, który do kanclerstwa wystosował zapytanie, jak daleko zaszyły prace przedwstępne co do prawa dotyczącego aptekarstwa w Alzacji i przemysłowych kas pomocniczych. Poseł Richter zauważył, że już w czasie obrad nad etatem żądał wyjaśnienia tej sprawy ale żadnej od komisarza związkowego nie odebrał odpowiedzi. Prezydent urzędu kanclerskiego minister Delbrück odpowiedział, że w poruszonej przez interpelanta sprawie toczą się dawno rozprawy, które

Dr. Sikorski.
W głębokim smutku pogrzebiemy nad strata nauczyciela, który przez lat 24 wiernie i sumiennie działał przy gimnazjum w Ostrowie, Trzemesznie i Poznaniu, towarzysza, który przez otwartość i szczerą charakterystykę, jako też przez uprzejmość w pościu powściągliwiec sobie u kolegów swoich zjednał czesć i miłość. Pokój jego popiołom!
(6407)
Grono nauczycielskie przy król. gimnazjum ad Stm. Mariam Magdalenam.

W sobotę, dnia 11 bm. o godzinie 2¹, po południu zakończył życie po długich cierpieniach, opatrzoney św. Sakramentami, najdłuższy mąż mój s. p.
dr. Ignacy Sikorski,
nauczyciel wyższy przy gimnazjum św. Maryi Magdaleny w Poznaniu.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 14 bm. o godzinie 3 po południu z mieszkaniem przy ulicy Strzeleckiej No. 24; nab. żenstwo żałobne w kościele Północnym tymżeż samego dnia o godzinie 8 z rana a nazajutrz w kościele św. Marcinśkim o godzinie 8¹, z rana, o czym krewnym i przyjaciółm donosi (6399).
stroskana żona.

Dnia 5 b. m. zasnął w Bogu s. p.
Wiktorya z Zworowskich Polomska
w Wąbrzeźnie, o czym z bolesnym skutkiem donoszą krewnym i znajomym (6408).
mąż i dzieci.

Za duszę s. p.
Antoniego Morawskiego
dziedzica Ociaga, odprawi się nabożeństwo żałobne dnia 15 listopada r. b. w kościele Jutrzońskim. (6416)

Otworzenie konkursu
w skróconem postępowaniu.
Królewski sąd powiatowy w Poznaniu
Wydział dla spraw cywilnych.
Poznań, dnia 9 listopada 1871 r. przed po-
łudniem o godzinie 12.
Nad pozostałością **Augusta i Klary Maryi** małżonków **Hoffmann** w Poznaniu ot-
worzo zwykły konkurs w postępowaniu skró-
conem.
Tymczasowym administratorem masy usta-
nowionym został król. komisarz aukcyjny
Ludwik Manheimer w Poznaniu.
Wierzyteli dłużnika wspólnego wzywamy,
aby w terminie na dzień
**23 listopada r. b. przed po-
łudniem o godz. 11**
przed komisarzem konkursu w izbie sądowej
No. XI wyznaczonym, oświadczenia i pro-
pozycje swoje względem ustanowienia sta-
łego zawiadowcy oddali.
Wszystkim, którzy od dłużnika wspólne-
go cokolwiek w pieniądzu, papierach lub in-
nych rzeczach w posiadaniu lub zachowaniu
mają lub którzy mu cokolwiek są winni, za-
lecamy, aby nie jemu nie wydali lub wypła-
cili, owszem o posiadaniu przedmiotów do
dnia 30 listopada r. b. włącznie sądowi lub
administratorowi masy doniesienie uczynili
i wszystko z zastrzeżeniem jakowych swych
praw tam dotąd do masy konkursowej od-
dali. Zastawien lub inni z nimi równo u-
prawieni wierzyciele dłużnika wspólnego
powinni o rzeczach zastawionych w ich po-
siedzeniu się znajdujących tylko doniesienie
uczynić.
Zarazem wzywamy wszystkich tych, którzy
do masy pretensje jako wierzyciele kon-
kursowi rościć chcą, aby należności swoje,
bądź że takowe już są wyskarzone lub nie,
z prawem żądania pierwszeństwa do dnia
2 grudnia r. b. włącznie u nas pismien-
nie lub do protokołu zameldowali i następnie
do rozpoznawania wszystkich czasosie wspo-
mnionym zameldowanych pretensyj dnia
**14 grudnia r. b. przed po-
łudniem o godz. 11**
przed komisarzem konkursowym w izbie są-
dowej No. XI stanęli.
Kto zameldowawszy swoje na piśmie złoży,
powinien kopię onegoż i jego aneksów do-
łączyć.
Każdy wierzyciel, który nie w naszym o-
kręgu urzędowym zamieszkaje, powinien przy
zameldowaniu swojej pretensji pełnomocnika
tutaj zamieszkałego ustanowić i do aktu do-
nieść. (6352).
Tym, którzy tu znajomości nie mają, po-
dajemy jako rzeczników panów obrońców
prawa Mützel, Dockhorn i Le Viseur.
Dla powiatu Obornickiego walne
zebranie Tow. ku wspieraniu urzę-
dników gospodarczych odbędzie się
dnia **19 listopada** o go-
dzinie 3 po południu w lokalu
p. Głowińskiego w **Obor-
nikach**. (6357)

Do egzaminu na jednorocznych przyspo-
sabił
Dr. Theile,
(6411)
Półwiejska ul. 32a.

Mając **machinę do szycia**, polecam
szanownej publiczności usługi wszelkiego ro-
dzaju.
F. Grodzka,
(6393)
Długa ul. 7.
Dama bardzo dobrego pocho-
dzenia, mówiąca po francuzku, po an-
gielsku i po niemiecku, szuka umie-
szczenia jako **guwernantka** lub
towarzyszka.
Bardzo dobre świadectwa mogą być
przedłożone. Adresy sub S. P. przy-
muje ekspedycja Dziennika Pozn.

**Ucznia z dostatecznymi wiadomo-
ściami szkolnymi i moralnego wycho-
wania przyjmie handel materiałów
piśmiennych, alfenidy i galanterii
Antoniego Rose, w Bazarze.**
(6418)

Nowa fotograficz. pracownia
Edwarda Wechsel,
Poznań, **Hôtel du Nord**
polecą szanow. państwow. Poznania i okolicy
fotografie w poprawnym wykonaniu. (6181)

Cena zniziona.
Dzieła epiczne i dramatyczne
Wł. Syrokomli,
odstępuję oddać po 1 tal. za 9 to-
mów nie opr. (6326).
Księgarnia **M. Jagielskiego**
przy ulicy Wrocławskiej 30

Tylko 6 sgr.
kosztuje każdy zeszyt wychodzą-
cej obecnie (6275)
Encyklopedyi
podręcznej
dla abonentów Sobótkę.
M. Leitgeber i Sp

Do I Prusk. loteryi, rozsyła
klasy 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15
sgr. S. Basch, Berlin, Molkemarkt 14.
(6341)
Budulec
sprzedaje Dom. Zabno pod
Mosiną w każdy wtorek i czwar-
tek. (6334)
Zwiadamiam niniejszem Szanowną publi-
czność, iż z dniem dzisiejszym mój syn
Adam Tomiński z moich składów
węgli został wyłączone i nie ma prawa za-
danych pieniędzy do odbierania, również
i za jego długi nie jestem odpowiedzialnym
J. Tomiński.

Skład węgli
Rybaki No. 4. Siołca ul. No. 8
Aukcyja na wino.
W środę dnia 15 b. m. zaczawszy od go-
dziny 10 przed południem, w kurzy zmar-
łego k. kanonika Jarosza w Gnieźnie od-
będzie się aukcyja na wytrawne, słodkie,
świeże i stare wina węgierskie. (6402)

Wielki
Skład futer
znajduje się (6388)
Wodna ulica No. 22.
Philippsohn Holz.

!Do łaskawego uwzględnienia!
Ulmanna koncerta artystyczne
nie odbędą się 2 grudnia r. b. lecz
dnia 22 stycznia 1872
na sali Bazarowej.
Zamówione na 2 grudnia bilety nie są ważne, od dnia zaś dzi-
siejszego przyjmują się **nowe zgłoszenia na koncert w dniu**
22 stycznia w nadwornym bandlu muzykallów
Ed. Bote & G. Bock,
Poznań, Wilhelmska ul. 21.

159 frankfurtska loterya miejska.
Giagnienie I. klasy dnia 5 i 6 grudnia rb.
Wyrane flor. 200,000, 100,000, 50,000, 25,000 itd.
Cało losy po 3 tal. 13 sgr., połówki po 1 tal. 22 sgr. i ćwiartki po 26 sgr. są do
nab. ciał za zaliczką pocztową lub asygnową pocztową z kolekcji głównej
H. P. L. Horwitz syn, kolekt. główny,
Frankfurt n. M.
Plany i listy bezpłatnie. — Usługa skrutna i rzetelna. (6321)

Christofle & Comp.
w Paryżu i Karlsruhe.
Jedyna fabryka
prawdz. Alfenidy,
posrebrzanych, polczanych i szczerosrebrnych przedmiotów, jako to
naczyni stołowych, przedmiotów sztuki itd. itd.
Dla zapobieżenia zdarzającym się codziennie pomyłkom
prosimy, aby doświadczeni na to uważano, że każda sztuka naszych fa-
brykatów ma wyciężony stępel powyższy, wypisane nazwisko Chri-
stofle i zawartość srebra. (6379)
Naszym reprezentantem na Poznań jest tylko
Pan Wilhelm Kronthal,
fabrykant lamp i towarów metalowych.

Ucznia poszukuje
C. F. Schuppig.
(6412)
Szanowną Publiczność uwiadomiam,
że przybyłem do Pleszewa z moim
pięknym wielkim **magazynem**
wszelkich najnowszych
wyborowych towarów. Wy-
stawa do kupna jest na sali hotelu
Wiktoria i proszę uprzejmie o liczne
skore odwiedzenie me, bo tu tylko
przez 2 tygodnie pobawię. (6370)
Ludwik Ohnstein
z Leszna.

Józefa Warszawskiego
lombard
Podgórska ul. 14.
daje **użytkowe pożyczki** na
zasady każdego rodzaju. Futra i
rzeczy z mowem chronią się przed
mołami. (6410)

Kobyl-polskie piwo
nie mieszane, 30 but. za 1 tal. ofia-
ruje handel
J. Affeltowicz,
(6404) Chwaliszewo 13.

Baszliki
w największym wyborze po-
jak **najtańszych ce-
nach** poleca (6398)
fabryka baszlików
Max Heymann,
5 Nowa ulica 5.

Lubownikom kwiatów
donoszę urocznie, że teraz otworzyłem sło-
wo mój skład kwiatów w **Tilsnera Hotel**
garni obok król. głównego urzędu pobo-
rowego i że tamże jak w moim ogrodzie
nie na św. Marcinie 16 polecam zawsze
kwitnące kwiaty doniczkowe, jako też ele-
gantnie bukiety po znanych najtańszych
cenach. (6295)

Antoni Krug,
ogrodnik artyst. i handlowy.
Włoskie
kasztany
odebrał (6417)
T. Luziński.

Do czyszczenia zębów
poleca się **woda anaterska**
do ust pana Dr. J. G. Popp, prakt.
dentysty w Wiedniu, Stadt, Bogar-
gasse No. 2, jak żaden inny środek,
ponieważ nie zawiera żadnych środków
szkodliwych części, zapobiega gniciu
zębów i tworzenia się winnego, za-
bezpiecza przed bólami zębów i gni-
ciu działając na cierpienia te (razie ich
istnienia) w krótkim czasie łagodzi i
usuwa. (763)
Do nabycia w Poznaniu u wdowy
Karsten Podgórska ulica.

Wynajem
Wina węgierskie
osobiście od producentów na
Węgrach zakupione odebrał
i poleca
L. Zboralski
(6320)
w Pleszewie.

Niniejszem polecamy Szanownej Publiczności
**Skład nasz dobrze asortowany we wszelkie ro-
dzaje bielizny dla dam, mężczyzn i dzieci, w ne-
głże proste i wykintne.**
Przyjmują się również wszelkie obstalunki w powyższych przedmiotach
i wykonują w najkrótszym czasie po cenach umiarkowanych, podług
modeli najnowszych, stósownie do życzeń ustnie lub listownie obja-
wionych **Najbogatsze wyprawy**
stanąć mogą w ciągu dni kilka. Materje
potrzebne według życzenia dajemy z składu naszego w najlepszej
dobroci po cenach fabrycznych.
M. Hadasz
(5931) w Wrocławiu, **Bischofstrasse No. 40.**

Szanownym abonentom Tygodnika Wielkopolskiego
przypominamy, iż otworzyliśmy przedpłatę na **Dzieło**
zbiorowe na pamiątkę stoletniej rocznicy
pierwszego rozbioru Polski.
W skład książki tej wejdą artykuły najznakomitszych
autorów, z wszelkich gałęzi piśmiennictwa naszego jako do-
wód **niepospótytej żywotności polskie-
go narodu** który pomimo stu lat niewoli tak na
polu literatury jak sztuki podąża za ogólnym postępem.
Cena dzieła zbiorowego wynosi 4 tal., dla prenumera-
torów Tygodnika tylko dwa talary. Po wydruko-
waniu zaś znacznie podwyższoną zostanie.
Dla zobowiązanej kontroli nazwiska przedpłacicieli tak
w Dzienniku Poznańskim jak w Tygodniku Wielkopolskim
i na czele samogó dzieła umieszczane będą.
Od ilości prenumeratorów zależać będzie ozdoba wy-
dania tej prawdziwej dla każdej polskiej rodziny pamiątki.
Przedpłatę przyjmuje redakcyja Tygodnika Wielkopolskiego
aż do dnia 1 stycznia 1872 roku.
Redakcyja Tygodnika Wielkopolskiego.
Edmund Callier.

Petroleum salonowe
w oryginalnych dzbankach z nowym systemem zamknięcia, przez
co otwieranie i wypróżnianie odbywa się z największą łatwością
i najmniejszą stratą, poleca w oryginalnych dzbankach o **20 li-
trach zawartości po 2 tal. 20 sgr.**
Adolf Asch,
(6406) Zamkowa ulica 5.

Fabryka bielizny
A. z Pawłowskich Kaufmann
poleca
swoją **znacznie zapatrzoną skład goto-
wój bielizny dla dam, mężczyzn i dzieci**
i wykonuje zamówione wyprawy jak naj-
wykwintniej i punktualnie w najkrótszym
czasie.

Wyborną peklowinę wołową,
Ozory peklowane i wędzone
poleca
M. Zakrzewicz.
(6369) jatka No. 9, Stary Rynek.

Wina węgierskie
osobiście od producentów na
Węgrach zakupione odebrał
i poleca
L. Zboralski
(6320)
w Pleszewie.

Niniejszem polecamy Szanownej Publiczności
**Skład nasz dobrze asortowany we wszelkie ro-
dzaje bielizny dla dam, mężczyzn i dzieci, w ne-
głże proste i wykintne.**
Przyjmują się również wszelkie obstalunki w powyższych przedmiotach
i wykonują w najkrótszym czasie po cenach umiarkowanych, podług
modeli najnowszych, stósownie do życzeń ustnie lub listownie obja-
wionych **Najbogatsze wyprawy**
stanąć mogą w ciągu dni kilka. Materje
potrzebne według życzenia dajemy z składu naszego w najlepszej
dobroci po cenach fabrycznych.
M. Hadasz
(5931) w Wrocławiu, **Bischofstrasse No. 40.**

PIGULKI BLANCARDA
ZELAZISTO-JODOWE, NIEPODLEGAJĄCE ROZKŁADOWI,
POTWIERDZONE PRZEZ PARYŻSKĄ AKADEMIA W 1850 R.,
ZAMIESZCZONE W 1866 W FORMULARZU LEGALNYM FRANCUZKIM, W KODEKSIE A.
Łącząc w sobie własności **Jodu i Żelaza**, pigułki te używają się specy-
alnie i szczególnie przeciw słabościom skrofullecznym, w piersiowych początkach
suchoty, w osłabieniu organizmu, jak również we wszystkich wypadkach, gdzie
idzie o oddziaływanie na krew, w blednicy, niedostatku lub braku regularności
dla przywrócenia bądź normalnej obfitości krwi, bądź dla wywołania i uregulowa-
nia perorycznego jej odpływu.
Uwaga. Jodan żelaza nie czysty albo taki, co ulega rozkładowi, jest środ-
kiem lekarskim wątpliwym i drażniącym. Jako dowód czystości i autentyczności
prawdziwych pigulek **Blancarda**, wymagać na
leży, aby każdy flakonik nosił pieczęć ze srebra reakcy-
nego (argent reactif) z własnoręcznym podpisem wynalazcy,
na etykietce zielonej, jak obok:
**W Poznaniu w aptece pp. Jagielskiego, dr. Mankie-
wicza i Elsnera; w Krakowie w aptece pana Trauczyń-
skiego; we Lwowie w aptece pana Mikolasch.** (3684)

Francuzki **klój**
w tablicach odebrał i p. le a
A. Kunkel jun.
**Najuporczywszy, zada-
wniony i najniebez-
pieczniejszy kaszel le-
czy G. A. W. Mayera syrop biały.**
Skład lewien odebrał następujące
pismo:
Ponieważ kupiona od Pana butelka
białego syropu piersiowego z fabryki
**G. A. W. Mayera w Wroc-
ławiu przy bardzo uprzej-
wym kaszlu bardzo dobre**
oddadł usługi, przeto proszę Pa-
na uprzejmie, abyś jeszcze jedną pre-
słał butelkę, którą natychmiast prze-
stać chcę memu synowi, służącemu w
wojsku a także na kss. el chorującym.
Jestem pewny, że i jemu także odda
dobrze usługi.
Neubert.
Stolzenberg, 18 maja 1870.

Prawdziwy syrop piersiowy G. A.
W. Mayera, premiowany w Paryżu
1867, najpewniejszy środek przeciw
każdemu kaszlowi, chrypie, zafle-
gnienu, cierpieniom piersiowym,
cierpieniom gardłowym, płuciu krwią,
astmie itd.
Do nabycia u
Br. Kratn, Wroniecka ul. 11.
Izydor Busch, Sapięz, plac 1.
J. N. Leidegger, W. Garbar 16.
Krug & Fabricius, ul. Wrocł.
Pesner w Buku.

Prof. dr. Wagnera
nastrzykiwanie
leczy* w 3 dniach każdy wpływ
prostoty jako też białe upły-
wy u kobiet nawet zastarzałe.
Cena butelki z przep. użyć 1 al. 20
sgr. za przesłaniem pieniędzy, do na-
bycia pod najściślejszą dyskrety przez
**J. L. Holz, Fryderykow-
ska ul. 74. Berlin.** (4393)
*) 25letnie cierpienia radykalnie się
usuwa.

Apteka pod Lwem w Brodniczy.
Stiller,
Jedyny i niezawodny środek przeciw
astmie, po 12 1/2 sgr. poleca (6244)
Astma-Papier

Ogłoszenia gospodarskie itd.
Urządnik leśny, obeznany dokładnie
w tym fachu, mogący się wykazać chlubnymi
świadectwami, życzy sobie zaraz lub od 1
stycznia r. p. nowe zajęcie, pod ad.
H. Z. Kępno poste rest. (6401.)
Obeznany w gospodarstwie i w dobre swia-
dectwa ztopatrzoney czołowiek szuka umiesz-
czenia jako **inspektor**. O ofirzy uprasza:
się poste rest. pod **J. Z. w Louisenfelde.**
(6397)

Biuro stróżenia
A. Ostermanna,
komisyon ra w Poznaniu, Półwiejska ul. No 4
poleca Szanow. ej Publiczności i Wyszoj. Sza-
lachcie subiektów handlowych, buchhal-
tów, urzędników gospodarczych, kucharzy, słu-
żących i t. d. (6405)
Posz. kuje się **dzierżawy 3-400 mor-
gów**, ile można ratyfiemist do obca le-
gacy a ofirzy uprasza się oddawce w Ek-
spolcyj anonów **Kaufm** on i **Palme** w Po-
znaniu Sapięz.ński plac No 1. (6414)
W Dom. Szlachcinie przy Środzie
są do nabycia **dzieżki jabłek**
i **gruszek** po 7 1/2 sgr. za kopę.
(6394)

Żyto, makę na paszę
i otręby pszenne
poleca ztąd i ze wszystkich stacy koleje-
wych jak najtańiej (6375)
A. S. Lehr,
W. Garbary 18.
W Dom. Szlachcinie przy Środzie
jest na sprzedaż silnie zbudowany
ogier, jasno-gniady, pół krwi, w
piątym roku, pięć stóp pięć cali wy-
soki. (6393)

Sprzedaż tryków.
Sprzedaż tryków z mojej oryginalnej
owczarj zarodowej pochodzenia z Jesnitz roz-
poczęła się **dnia 9 listopada r. b.** —
Chocem kieruje dyrektorem owczarni pan A.
Heyne z Wintersdorf. Zamość leży nad
zwirówką a z Wrocławia łatwo dojechać
można na Antonin, Ostrowszów i Grabów.
Zamość, obw. rejencyjny poznański w pa-
dzierniku. (6011)
Buchwald.

Z dniem 18 b. m. otwieramy szkołę
tańca w połączeniu z gimnastyką sa-
lonową dla dzieci od lat 5 do 10.
Cena: miesięcznie po 2 tal. (6418)
Kornel i Olimpia
Szczepańscy.
Café Bellevue!
Codziennie na śniadanie świeże
flaki, bigos i t. d., jako też
piwo zgorzelickie, odzna-
czające się przyjemnem i czystem
smakiem. (6337)